

Choruje ktoś wśród was? Niech wezwie kapłanów Kościoła, niech się nad nim i namaście go olejem w imię Pana

Pouczenie św. Jakuba Apostoła na temat zachowania uczniów Chrystusa w sytuacji, gdy ktoś wśród nich zachoruje, jest bardzo praktyczne. Chory nie może być pozbawiony sakramentu dla niego ustanowionego.

To prawda, że wielu osobom sakrament ten wydawał się bardzo odległy choćby z tej przyczyny, iż przylgnęło do niego fałszywe określenie: „ostatnie namaszczenie", czyli to, po którym właściwie wypadałoby już nic nie robić, tylko czekać na śmierć. Na szczęście ten problem mamy już za sobą. Coraz częściej stykamy się bowiem z osobami, o których wiemy, iż świadomie poprosiły o sakrament namaszczenia chorych i nadal są pośród nas.

Kościół wierzy i wyznaje, że wśród siedmiu sakramentów istnieje jeden specjalnie przeznaczony do umocnienia osób dotkniętych chorobą – **namaszczenie chorych.**

Namaszczenie chorych "nie jest sakramentem przeznaczonym tylko dla tych, którzy znajdują się w ostatecznym niebezpieczeństwie utraty życia. Zatem pora na przyjęcie tego sakramentu jest już wówczas, gdy wiernym zaczyna grozić niebezpieczeństwo śmierci z powodu choroby lub „starości".

Jeśli chory, który został namaszczony, odzyskał zdrowie, w przypadku nowej ciężkiej choroby może ponownie przyjąć ten sakrament. W ciągu tej samej choroby namaszczenie chorych może być udzielone powtórnie, jeśli choroba się pogłębia. Jest rzeczą stosowną przyjąć sakrament namaszczenia chorych przed trudną operacją. Odnosi się to także do osób starszych, u których pogłębia się słabość.

Szczególny dar Ducha Świętego. Pierwszą łaską sakramentu namaszczenia chorych jest łaska umocnienia, pokoju i odwagi, by przezwyciężyć trudności związane ze stanem ciężkiej choroby lub niedołęstwem starości. Ta łaska jest darem Ducha Świętego, który odnawia ufność i wiarę w Boga oraz umacnia przeciw pokusom złego ducha, przeciw pokusie zniechęcenia i trwogi przed śmiercią. Wsparcie Pana przez moc Jego Ducha ma prowadzić chorego do uzdrowienia duszy, a także do uzdrowienia ciała, jeśli taka jest wola Boża. ponadto, "jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone" (Jk 5,15).

Zjednoczenie z męką Chrystusa. Przez łaskę tego sakramentu chory otrzymuje siłę i dar głębszego zjednoczenia z męką Chrystusa. Jest on w pewien sposób konsekrowany, by przynosić owoc przez upodobnienie do odkupieńczej śmierci Zbawiciela. Cierpienie - następstwo grzechu pierworodnego - otrzymuje nowe znaczenie: staje się uczestnictwem w zbawczym dziele Jezusa.

Pr Przygotowanie chorego

Najważniejszy udział w niesieniu ulgi choremu mają zawsze najbliżsi. To właśnie rodzina, krewni, prawdziwi przyjaciele
oraz inni, którzy z jakiegokolwiek tytułu
podjęli się opieki nad chorym, mają
obowiązek moralny w porę poprosić kapłana, aby przybył udzielić mu
namaszczenia. Poza tym to oni winni chorego na to spotkanie przygotować.

W pierwszym rzędzie, o ile to konieczne, należy wyjaśnić, że prosząc o sakrament wcale nie sugerujemy mu, iż jego życie na ziemi już się kończy. Gdybyśmy zaś

przeczuwali, iż faktycznie może i to wkrótce nastąpić, tym bardziej z miłości do bliźniego i w imię wiary w prawdę o życiu wiecznym

trzeba mu ułatwić przejście z tego świata na tamten ze spokojnym sumieniem.

Oprócz serdecznej rozmowy nasza rola może wiązać się również z pomocą w zrobieniu rachunku sumienia.
Czasami konieczne będzie także wspólne
wzbudzenie żalu za grzechy.

Jeśli chory zażywa lekarstwa albo nawet musi częściej spożywać posiłki, trzeba go uspokoić, że w jego szczególnej sytuacji
może skorzystać z dyspensy od obowiązku
zachowywania godzinnego postu
eucharystycznego przed planowanym
przyjęciem komunii świętej.

Pr Przygotowanie mieszkania

Przede wszystkim należy tak wszystko przygotować, aby osoba chora mogła się czuć dobrze i nie krępować z żadnego prozaicznego powodu. Pokój, gdzie leży
chory, winien być wysprzątany i schludny.

Stół, na którym kapłan położy święte oleje oraz Najświętszy Sakrament Ciała Chrystusa, należy przykryć białym obrusem. Na środku, podobnie jak
podczas kolędy, ustawiamy krzyż, a obok
zapalamy świece.

Jeśli dysponujemy wodą święconą, wlewamy ją do naczynia i wraz z kropidłem również umieszczamy na stole, aby
kapłan mógł poświęcić pokój
chorego. Na talerzyku umieszczamy kawałek chleba i watę do oczyszczenia rąk po oleju.

Po Powiadomienie kapłana

Chorego należy zgłosić w zakrystii, kancelarii lub telefonicznie. Ponieważ ksiądz do chorego niesie Chrystusa należałoby przyjechać po księdza. Nie należy wtedy rozmawiać, ale uwielbiać Chrystus obecnego w Najświętszym Sakramencie.

Za Zachowanie rodziny chorego w trakcie wizyty księdza

Ponieważ sakrament namaszczenia chorych ma charakter wspólnotowy, więc powinni w nim uczestniczyć wszyscy domownicy obecni w tym czasie w mieszkaniu. Dlatego też, gdy usłyszymy lub zobaczymy, że ksiądz już nadchodzi,
winniśmy przerwać inne zajęcia i wyjść
do drzwi na moment chrześcijańskiego powitania: „Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus. Na wieki wieków. Amen".
W sytuacji, gdy kapłan przychodzi do
chorego, niosąc Pana Jezusa w komunii świętej, wszyscy na chwilę przyklękamy przynajmniej na jedno kolano i wtedy nie pozdrawiamy kapłana, ale samego Chrystusa : „Niechaj będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament”

Chorego pozostawiamy sam na sam z kapłanem tylko na moment spowiedzi sakramentalnej. Wychodzimy wówczas do
sąsiednich pomieszczeń i pozostajemy tam
w modlitewnym skupieniu lub śpiewamy pieśni eucharystyczne. (nie włączamy
telewizora, komputera czy radia). Gdy po spowiedzi chorego
zostaniemy poproszeni na
ciąg dalszy sakramentu,
wspólnie z księdzem
przechodzimy do pokoju, gdzie oczekuje
chory, i tam czynnie uczestniczymy
w całym obrzędzie. Chodzi o wspólną, głośną modlitwę i wyraźne odpowiedzi
na wezwania duszpasterza

Cz Czynności po zakończeniu obrzędów w domu chorego

Zaraz po namaszczeniu chorego ksiądz - jeśli uzna to za potrzebne - może poprosić o ciepłą wodę do umycia rąk. Na pewno dobrze jest mieć także przygotowaną szklankę z wodą, aby dać choremu do popicia, o ile ten miałby kłopoty z przełykaniem, a więc w tym wypadku ze spokojn ym przyjęciem komunii świętej.

Gdy chory powróci do zdrowia, dobrze będzie poradzić mu, aby złożył Bogu należyte podziękowanie za otrzymaną łaskę sakramentalną na przykład przez uczestnictwo w dziękczynnej Mszy świętej.
Natomiast gdyby chory nie mógł tego uczynić osobiście, zastąpmy go w tym sami. Pamiętajmy o pochwale, jaką Jezus skierował do Samarytanina, który jako jedyny z dziesięciu uzdrowionych trędowatych okazał Mu wdzięczność (por. Ewangelia św. Łukasza 17,11-19).